

Sygn. akt I CZ 33/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa K. S.A. w P.

przeciwko C. & C. S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Przedsiębiorstwa
Produkcji i Handlu "E." Spółki z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2014 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 września 2013 r.

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od C.&C. S.A. w W. na rzecz K. S.A. w P. kwotę 4.000.000 zł z odsetkami ustawowymi od 29 marca 2011 r. (pkt 1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że 14 lutego 2008 r. pozwany (poprzednio pod nazwą K. N. S.A.) wystawił weksel na zlecenie T. – M. S.A. w B., na kwotę 4 000 000 zł, którą zobowiązał się zapłacić bez protestu do 31 maja 2008 r. Weksel ten został zbyty indosami z 15 marca 2008 r. przez T. – M. S.A. na rzecz S. C. F. sp. z o.o. i z 3 marca 2011 r. przez S. C. F. sp. z o.o. na rzecz powoda.

Pismem z 31 marca 2011 r. powód wezwał pozwanego o zapłatę sumy wekslowej z odsetkami za opóźnienie w płatności, w terminie do 28 marca 2011 r.

Pozwany nie wykupił weksla, za to w toku postępowania przedłożył umowę przelewu wierzytelności, którą zawarł z powodem 15 grudnia 2009 r., umowę inwestycyjną z 24 października 2010 r. oraz umowę sprzedaży nieruchomości z 30 lipca 2011 r., na dowód, że suma wekslowa została zapłacona.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego częściowo dlatego, że okoliczności, na które zostały powołane „stoją w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy w sprawie” i miały jedynie na celu przedłużenie postępowania, zaś częściowo z uwagi na ich zgłoszenie w warunkach prekluzji.

Sąd uznał powództwo za zasadne dlatego, że powód nabył weksel własny zupełny i tym samym związaną z nią wierzytelność w kwocie 4 000 000 zł poprzez ciąg indosów. Na wekslu brak jest wzmianki o dokonaniu jego zapłaty. Umowy, na które powoływał się pozwany, w tym w szczególności umowa sprzedaży nieruchomości z 30 lipca 2011 r., nie potwierdziła zawilej wersji pozwanego o braku wierzytelności wekslowej powoda z uwagi na jej zaspokojenie przez przeniesienie własności nieruchomości na jego rzecz.

Zgodnie z art. 104 pr. weksl., odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama jak wystawcy weksla trasowanego. Odpowiada on za przyjęcie i za zapłatę weksla. Z kolei zgodnie z art. 17 pr. weksl. osoby, przeciwko którym

dochodzi się prawa z weksla nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Zarzuty przysługujące dłużnikom wekslowym są ograniczone lub nawet ulegają wyłączeniu jeżeli prawa z weksla zostały przeniesione przez indos.

Zarzut pozwanego, że powód działa świadomie na jego szkodę, gdyż wierzytelność wekslowa została zaspokojona nie jest poparty żadnymi dowodami. Twierdzenia pozwanego o przelewie wierzytelności nie mogły odnieść skutku, ponieważ zgodnie z art. 517 k.c. przepisów o przelewie nie stosuje się do wierzytelności związanych z dokumentem na okaziciela lub z dokumentem zbywalnym przez indos. Zgodnie z art. 921⁹ § 3 k.c. do przeniesienia praw z dokumentu - papieru wartościowego na zlecenie, wymagane jest jego wydanie oraz istnienie nieprzerwanego szeregu indosów.

W świetle art. 38 pr. weksl. za częściowo zasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut pozwanego dotyczący skutków przedstawienia weksla do zapłaty. Skoro powód dopiero w piśmie z 24 marca 2011 r. wezwał pozwanego do wykupu weksla i wyznaczył mu terminu do 28 marca 2011 r., to dopiero po tej dacie pozwany popadł w zwłokę i odsetki ustawowe od należności głównej obowiązany jest płacić od 29 marca 2011 r.

Wyrokiem z 25 września 2013 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego z 14 sierpnia 2012 r., Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd wyjaśnił, że orzeczenie to zapadło w wyniku uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy błędnie ograniczył rozpoznanie do zbadania kwestii formalnych podlegających badaniu w procesie wekslowym, to jest do oceny, czy złożony dokument posiada cechy weksla, czy był przenoszony w drodze indosu oraz czy wystawca został wezwany do jego wykupu. Tymczasem pozwany we właściwym czasie przeciwstawił roszczeniu powoda szereg okoliczności faktycznych, mających świadczyć o jego zaspokojeniu przez wykonanie umowy sprzedaży nieruchomości zawartej 30 lipca 2010 r. pomiędzy H. i S. P. a powodem, jak też o powstaniu po

stronie posiadacza weksla obowiązku wydania go uprawnionemu, zgodnie z umową przelewu wierzytelności z 15 grudnia 2009 r., w powiązaniu z umową z 22 listopada 2007 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy musi rozważyć powyższe zarzuty pozwanego, ponieważ powód nabył weksel 3 marca 2011 r., a więc w drodze indosu poterminowego (po dacie płatności weksla ustalonej na 31 maja 2008 r.), który to indos – zgodnie z art. 20 w zw. z art. 103 pr. weksl. - ma skutek zwykłego przelewu. W tej sytuacji dłużnik może posiadaczowi weksla, który żąda od niego zapłaty sumy wekslowej przeciwstawić nie tylko zarzuty, jakie ma osobiście wobec niego, ale i - zgodnie z art. 513 k.c. - wszelkie zarzuty przysługujące mu względem indosanta w chwili powzięcia wiadomości o indosie (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2012 r., II CSK 507/11). Indos po upływie terminu ustanowionego do dokonania protestu z powodu niezapłacenia ma skutki przelewu także wówczas, jeśli posiadacz weksla został zwolniony od sporządzenia protestu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 maja 2008 r., I CSK 488/07, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 11 i z 30 października 2008 r. IV CSK 249/08). W niniejszej sprawie termin ustanowiony dla protestu minął 2 czerwca 2008 r. (art. 44 pr. weksl.).

Odmowa rozpoznania zarzutów pozwanego opartych na zasadnym twierdzeniu, że indos, na podstawie którego powód wszedł w posiadanie weksla, miał skutki zwykłego przelewu, stanowi nierozpoznanie istoty sprawy, a zanegowanie celowości przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów dotyczących zarzutów podniesionych przez pozwanego oznacza zarazem, że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości (powód cofnął własne wnioski dowodowe tylko ze względu na oddalenie wniosków strony pozwanej).

Wobec kasatoryjnego rozstrzygnięcia odnośnie części skarżonego wyroku zasądzającej należność główną, niemożliwe było uwzględnienie w jakimkolwiek zakresie apelacji powoda, ponieważ dotyczyła ona odsetek od tej należności, której wysokość ani zasadność nie została jeszcze przesądzona.

W zażaleniu na orzeczenie z 25 września 2013 r. powód zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę prawną sprawy

i przyjęcie, iż nie doszło do rozpoznania jej istoty. Powód zarzucił nadto, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. w związku z mającymi zastosowanie w sprawie przepisami prawa materialnego i procesowego, to jest art. 21⁶, art. 921⁹ § 1-3 k.c., art. 11, art. 101, art. 17 pr. weksl., art. 227 i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Wydanie takiego orzeczenia prowadzi do przedłużenia się postępowania w sprawie, w warunkach gdy powinno być ono zakończone merytorycznie. Uprawnienie do wniesienia zażalenia na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji przysługuje każdej ze stron postępowania, a zatem także tej stronie, której apelacja spowodowała wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Każda ze stron postępowania ma bowiem interes w tym, by jej prawo do sądu zostało urzeczywistnione przez sąd bez zbędnej zwłoki, jak tego wymagają standardy konstytucyjne.

Obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane

w jednej z wymienionych wyżej sytuacji.

Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, a na tę przesłankę wskazał Sąd Apelacyjny w zaskarżonym orzeczeniu, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalążenie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej zalążwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12).

Za nierozpoznanie istoty sprawy w procesie dotyczącym roszczeń wywodzonych z prawa wekslowego trzeba też uznać zaniechanie rozważenia zarzutów zgłoszonych przez pozwanego opartych na jego zasadnym twierdzeniu, że indos, z którego powód wywodzi swoje uprawnienie do dochodzenia sumy wekslowej miał skutki zwykłego przelewu. Skoro nierozpoznanie takich zarzutów spowodowało uchylecie wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd Apelacyjny, to kasatoryjne orzeczenie tego Sądu miało podstawę w art. 386 § 4 k.p.c.

Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem i nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, a mianowicie tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy okoliczności powołane przez sąd odwoławczy jako przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiały jego wydanie, zamiast - co powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego. W tej sytuacji brak jest podstaw ku temu, by Sąd Najwyższy objął rozpoznaniem pogląd Sądu Apelacyjnego wyrażony na tle wykładni art. 921⁶, art. 921⁹ § 1-3 k.c., art. 11, art. 101, art. 17 pr. weksl.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394¹⁴ k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 1 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.